WYROK SĄDU PIERWSZEJ INSTANCJI (ósma izba)

z dnia 28 października 2009 r.*

W sprawie T-80/08

CureVac GmbH, z siedzibą w Tybindze (Niemcy), reprezentowana przez adwokata F. Grafa von Stoscha,

strona skarżąca,

przeciwko

Urzędowi Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM), reprezentowanemu początkowo przez M. Kicię, a następnie przez S. Schäffnera, działających w charakterze pełnomocników,

strona pozwana,

* Język postępowania: niemiecki.

w której drugą stroną w postępowaniu przed Izbą Odwoławczą OHIM, występującą przed Sądem w charakterze interwenienta, jest

Qiagen GmbH, z siedzibą w Hilden (Niemcy), reprezentowana początkowo przez adwokata E. Kringsa, a następnie przez adwokatów V. von Bomhard, A. Rencka oraz T. Doldego,

mającej za przedmiot skargę na decyzję Pierwszej Izby Odwoławczej OHIM z dnia 11 grudnia 2007 r. (sprawa R 1219/2006-1) dotyczącą postępowania w sprawie sprzeciwu pomiędzy CureVac GmbH a Qiagen GmbH,

SĄD PIERWSZEJ INSTANCJI
WSPÓLNOT EUROPEJSKICH (ósma izba),

w składzie: M.E. Martins Ribeiro (sprawozdawca), prezes, N. Wahl i A. Dittrich, sędziowie,

sekretarz: T. Weiler, administrator,

po zapoznaniu się ze skargą złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 19 lutego 2008 r.,

po zapoznaniu się z odpowiedzią na skargę złożoną przez OHIM w sekretariacie Sądu w dniu 4 czerwca 2008 r.,

po zapoznaniu się z odpowiedzią interwenienta na skargę złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 28 maja 2008 r.,

po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 6 maja 2009 r.,

wydaje następujący

Wyrok

Okoliczności powstania sporu

1 W dniu 1 sierpnia 2003 r. interwenient, Qiagen GmbH, złożył w Urzędzie Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM) zgłoszenie wspólnotowego znaku towarowego na podstawie rozporządzenia Rady (WE) nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. 1994, L 11, s. 1), ze zmianami [zastąpionego rozporządzeniem Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. L 78, s. 1)].

2 Znak towarowy, o którego rejestrację wniesiono, to oznaczenie słowne RNAiFect.

3 Towary, dla których wniesiono o rejestrację znaku towarowego, należą do klas 1, 5 i 9 Porozumienia nicejskiego dotyczącego międzynarodowej klasyfikacji towarów i usług

dla celów rejestracji znaków z dnia 15 czerwca 1957 r., ze zmianami, i odpowiadają, dla każdej z tych klas, następującemu opisowi:

— klasa 1: „produkty chemiczne przeznaczone dla przemysłu i prac badawczych; produkty chemiczne przeznaczone dla przemysłu i prac badawczych przy obróbce biopolimerów; aktywne substancje biologiczne do użytku laboratoryjnego w dziedzinie naukowo-badawczej, mianowicie bufory i odczynniki, mianowicie służące do wprowadzania cząsteczek i grup cząsteczek, mianowicie peptydów lub kwasów nukleinowych, do komórek, mianowicie komórek prokariotycznych i eukariotycznych; materiały chromatograficzne do użytku przy separacji, czyszczeniu i izolacji biopolimerów oraz odczynniki i roztwory do przeprowadzania separacji chromatograficznych, czyszczenia lub izolacji biopolimerów; zestawy do wprowadzania cząsteczek i grup cząsteczek, mianowicie peptydów lub kwasów nukleinowych, do komórek, mianowicie komórek prokariotycznych i eukariotycznych; odczynniki do transfekcji”;

— klasa 5: „preparaty farmaceutyczne, weterynaryjne i środki sanitarne”;

— klasa 9: „urządzenia i przyrządy naukowe, zwłaszcza przyrządy i urządzenia stosowane do badań i testów w laboratoriach”.

4 Zgłoszenie to zostało opublikowane w *Biuletynie Wspólnotowych Znaków Towarowych* nr 39/2004 z dnia 27 września 2004 r.

5 W dniu 17 grudnia 2004 r. skarżąca, CureVac GmbH, wniosła sprzeciw wobec rejestracji zgłoszonego znaku towarowego, podnosząc istnienie prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w rozumieniu art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94 [obecnie art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia (WE) nr 207/2009].

6 Podstawą sprzeciwu była część towarów objętych wspólnotową rejestracją nr 2953768 słownego znaku towarowego RNActive, zgłoszonego w dniu 29 listopada 2002 r., a zarejestrowanego w dniu 28 października 2004 r., czyli następujących towarów należących do klas 1 i 5:

— klasa 1: „produkty chemiczne przeznaczone dla przemysłu i prac badawczych; odczynniki do celów badawczych";

— klasa 5: „produkty chemiczne do celów medycznych, preparaty farmaceutyczne i weterynaryjno-medyczne, zwłaszcza chemioterapeutyki do leczenia nowotworów, preparaty sercowe i preparaty do leczenia astmy, agoniści receptora i antagoniści receptora, farmaceutyki do leczenia schorzeń neurologicznych, do leczenia chorób infekcyjnych; produkty sanitarne; substancje dietetyczne do celów leczniczych, zwłaszcza substancje do suplementów żywnościowych; środki odkażające, środki grzybobójcze, środki chwastobójcze".

7 Sprzeciw skierowano wyłącznie przeciwko oznaczonym zgłoszonym znakiem towarowym towarom należącym do klas 1 i 5, z wyłączeniem towarów należących do klasy 9.

8 Decyzją z dnia 7 sierpnia 2006 r. Wydział Sprzeciwów oddalił sprzeciw, uznawszy, że nie istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd na terytorium Wspólnoty.

9 W dniu 15 września 2006 r. skarżąca wniosła odwołanie od decyzji Wydziału Sprzeciwów.

10 Decyzją z dnia 11 grudnia 2007 r. (zwaną dalej „zaskarżoną decyzją") Pierwsza Izba Odwoławcza oddaliła odwołanie. Pierwsza Izba Odwoławcza podzieliła stwierdzenie Wydziału Sprzeciwów, że porównywane towary były identyczne lub w wysokim stopniu podobne. W odniesieniu do rozpatrywanych oznaczeń Izba Odwoławcza uznała, że chociaż mają one niewielkie znamiona odróżniające, gdyż element „rna" odpowiada skrótowi angielskiego wyrazu „ribonucleic acid" (po polsku „kwas rybonukleinowy" i po niemiecku „Ribonukleinsäure"), te dwa znaki towarowe są różne, oraz że żaden właściciel znaku towarowego nie może monopolizować skrótu RNA lub zakazać innym przedsiębiorcom jego używania lub włączania do znaków towarowych, w szczególności w branży preparatów farmaceutycznych. Zdaniem Izby Odwoławczej konsumenci dobrze rozumieją znaczenie skrótu RNA i nie zakładają, że wszystkie znaki towarowe rozpoczynające się od tego skrótu wskazują na wspólne pochodzenie. Ich uwaga skupia się raczej na końcu słowa, który ma większy charakter odróżniający. Różnice istniejące między elementem „ifect" a elementem „ctive" pozwalają wykluczyć jakiekolwiek prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd.

Żądania stron

11 Skarżąca wnosi do Sądu o:

— stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji;

— odmowę dokonania rejestracji zgłoszonego znaku towarowego RNAiFect;

— obciążenie OHIM kosztami postępowania.

12 OHIM wnosi do Sądu o:

— oddalenie skargi;

— obciążenie skarżącej kosztami postępowania.

13 Interwenient wnosi do Sądu o:

— oddalenie skargi;

— obciążenie skarżącej całością kosztów postępowania.

14 Podczas rozprawy skarżąca odstąpiła od drugiego żądania, co zostało odnotowane w protokole z rozprawy.

Co do prawa

Argumenty stron

15 Skarżąca podnosi tylko jeden zarzut, dotyczący naruszenia art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94.

16 Skarżąca podkreśla na wstępie, że niektórych towarów oznaczonych wcześniejszym znakiem towarowym oraz towarów wskazanych w zgłoszeniu znaku towarowego nie powinno się uważać za częściowo w wysokim stopniu podobne, ale że przeciwnie — są one identyczne, gdyż towary wymienione na drugim miejscu wchodzą w skład jej własnych towarów i tym samym są objęte w identyczny sposób kolidującymi ze sobą znakami towarowymi.

17 Skarżąca uważa następnie, że znak towarowy RNActive należy uznać za mający w każdym razie przeciętny charakter odróżniający, jako że został on zarejestrowany jako wspólnotowy znak towarowy. Zdaniem skarżącej ponieważ oba znaki towarowe skierowane są do przeciętnego konsumenta, który nie zna znaczenia skrótu RNA, wcześniejszy znak towarowy ma co najmniej przeciętny charakter odróżniający.

18 Skarżąca uściśla ponadto, że rozpatrywane oznaczenia są podobne pod względem wizualnym, gdyż wyrazy te mają identyczny początek, i że dla słownych znaków towarowych — oprócz zarejestrowanego znaku towarowego — wszelkie inne obiegowe w kręgu odbiorców sposoby odtwarzania, w szczególności odtwarzanie majuskułami lub minuskułami, objęte są zakresem ochrony. Skarżąca dodaje, że podobieństwo oznaczeń pod względem fonetycznym jest wyjątkowe z powodu identyczności trzech pierwszych liter oraz okoliczności, że ostatnie sekwencje dźwiękowe różnią się tylko w sposób minimalny. Co się tyczy porównania oznaczeń pod względem koncepcyjnym,

zdaniem skarżącej także istnieje wyjątkowe podobieństwo, ponieważ wcześniejszy znak towarowy RNActive zawiera niemieckie określenie „aktiv", które może być postrzegane jako synonim niemieckiego określenia „effektiv" lub jako oznaczające „wywierający skutek". To określenie zawarte jest w zgłoszonym znaku towarowym RNAiFect.

19 Wreszcie skarżąca uważa, że z powodu identyczności towarów, przeciętnego charakteru odróżniającego wcześniejszego znaku towarowego i stopnia podobieństwa wizualnego, fonetycznego i koncepcyjnego istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd odbiorców.

20 OHIM i interwenient wnoszą o oddalenie wspomnianego zarzutu.

Ocena Sądu

21 Zgodnie z art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94 w wyniku sprzeciwu właściciela wcześniejszego znaku towarowego zgłoszonego znaku towarowego nie rejestruje się, jeżeli „z powodu identyczności lub podobieństwa do wcześniejszego znaku towarowego, identyczności lub podobieństwa towarów lub usług istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd opinii publicznej [odbiorców] na terytorium, na którym wcześniejszy znak towarowy jest chroniony; prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd obejmuje również prawdopodobieństwo skojarzenia z wcześniejszym znakiem towarowym".

22 Ponadto na podstawie art. 8 ust. 2 lit. a) ppkt ii) rozporządzenia nr 40/94 [obecnie art. 8 ust. 2 lit. a) ppkt ii) rozporządzenia nr 207/2009] przez wcześniejsze znaki towarowe należy rozumieć wspólnotowe znaki towarowe oraz znaki towarowe zarejestrowane w państwie członkowskim, w odniesieniu do których data złożenia wniosku o rejestrację jest wcześniejsza od daty wniosku o rejestrację wspólnotowego znaku towarowego.

23 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd istnieje, jeśli krąg odbiorców może uznać, że dane towary lub usługi pochodzą z tego samego przedsiębiorstwa lub ewentualnie z przedsiębiorstw powiązanych gospodarczo [zob. wyrok Sądu z dnia 10 września 2008 r. w sprawie T-325/06 Boston Scientific przeciwko OHIM — Terumo (CAPIO), niepublikowany w Zbiorze, pkt 70 i przytoczone tam orzecznictwo; zob. także analogicznie wyroki Trybunału: z dnia 29 września 1998 r. w sprawie C-39/97 Canon, Rec. s. I-5507, pkt 29; z dnia 22 czerwca 1999 r. w sprawie C-342/97 Lloyd Schuhfabrik Meyer, Rec. s. I-3819, pkt 17].

24 Ponadto prawdopodobieństwo wprowadzenia odbiorców w błąd należy oceniać całościowo, przy uwzględnieniu wszystkich istotnych czynników występujących w danym przypadku (zob. ww. w pkt 23 wyrok w sprawie CAPIO, pkt 71 i przytoczone tam orzecznictwo; zob. analogicznie wyroki Trybunału: z dnia 11 listopada 1997 r. w sprawie C-251/95 SABEL, Rec. s. I-6191, pkt 22; z dnia 22 czerwca 2000 r. w sprawie C-425/98 Marca Mode, Rec. s. I-4861, pkt 40).

25 Owa całościowa ocena prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd zakłada pewną współzależność branych pod uwagę czynników, w szczególności między podobieństwem znaków towarowych a podobieństwem oznaczonych towarów lub usług. W związku z tym niski stopień podobieństwa oznaczonych towarów lub usług może być kompensowany wysokim stopniem podobieństwa znaków towarowych i odwrotnie [wyrok Trybunału z dnia 13 września 2007 r. w sprawie C-234/06 Il Ponte Finanziari przeciwko OHIM, Zb.Orz. s. I-7333, pkt 48; wyrok Sądu z dnia 23 października 2002 r. w sprawie T-6/01 Matratzen Concord przeciwko OHIM — Hukla Germany (MATRATZEN), Rec. s. II-4335, pkt 25]. Współzależność pomiędzy tymi czynnikami została wyrażona w motywie siódmym rozporządzenia nr 40/94, zgodnie z którym pojęcie podobieństwa należy interpretować w odniesieniu do prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd, którego ocena zależy od wielu czynników, a w szczególności od rozpoznawalności znaku towarowego na rynku, mogącego powstać skojarzenia ze znakiem używanym lub zarejestrowanym i stopnia podobieństwa między znakiem towarowym a oznaczeniem oraz między oznaczonymi towarami lub usługami (zob. ww. w pkt 23 wyrok w sprawie CAPIO, pkt 72 i przytoczone tam orzecznictwo).

26 Co więcej, całościowa ocena w zakresie dotyczącym wizualnego, fonetycznego lub koncepcyjnego podobieństwa kolidujących ze sobą oznaczeń powinna opierać się na wywieranym przez nie całościowym wrażeniu, przy szczególnym uwzględnieniu ich elementów odróżniających i dominujących. W istocie z brzmienia art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94, zgodnie z którym „[…] istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia [odbiorców] w błąd", wynika, że sposób postrzegania znaków towarowych przez przeciętnego konsumenta danej kategorii towarów lub usług

odgrywa decydującą rolę w całościowej ocenie prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd. Przeciętny konsument postrzega zwykle znak towarowy jako całość i nie dokonuje analizy jego poszczególnych detali (zob. ww. w pkt 23 wyrok w sprawie CAPIO, pkt 73 i przytoczone tam orzecznictwo; zob. także analogicznie ww. w pkt 24 wyrok w sprawie SABEL, pkt 23; ww. w pkt 23 wyrok w sprawie Lloyd Schuhfabrik Meyer, pkt 25).

27 Na potrzeby całościowej oceny prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd przeciętnego konsumenta danej kategorii towarów uważa się za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego. Ponadto należy wziąć pod uwagę fakt, że przeciętny konsument rzadko kiedy ma możliwość dokonania bezpośredniego porównania między poszczególnymi znakami i w tym zakresie musi ufać ich niedoskonałemu obrazowi zachowanemu w pamięci. Należy również pamiętać, że poziom uwagi przeciętnego konsumenta może różnić się w zależności od kategorii danych towarów lub usług [wyroki Sądu: z dnia 23 października 2002 r. w sprawie T-104/01 Oberhauser przeciwko OHIM — Petit Liberto (Fifties), Rec. s. II-4359, pkt 28; z dnia 30 czerwca 2004 r. w sprawie T-186/02 BMI Bertollo przeciwko OHIM — Diesel (DIESELIT), Zb.Orz. s. II-1887, pkt 38; zob. analogicznie ww. w pkt 23 wyrok w sprawie Lloyd Schuhfabrik Meyer, pkt 26].

28 W niniejszej sprawie znak towarowy stanowiący podstawę sprzeciwu jest wspólnotowym znakiem towarowym. Z tego względu, jak to zostało stwierdzone przez Izbę Odwoławczą w pkt 14 zaskarżonej decyzji, badanie należy rozszerzyć na obszar Unii Europejskiej.

29 Jak zauważył Wydział Sprzeciwów na stronie 4 decyzji z dnia 7 sierpnia 2006 r. i jak wynika to z pkt 17 zaskarżonej decyzji, właściwy krąg odbiorców stanowią konsumenci zainteresowani spornymi towarami. W szczególności towary z klasy 5 są przeznaczone dla farmaceutów oraz konsumentów końcowych dostatecznie poinformowanych, uważnych i rozsądnych [wyrok Sądu z dnia 5 kwietnia 2006 r. w sprawie T-202/04 Madaus przeciwko OHIM — Optima Healthcare (ECHINAID), Zb.Orz. s. II-1115, pkt 23], których cechuje wszakże wysoki stopień uwagi i którzy przy dokonywaniu wyboru korzystają z pomocy wysoko wykwalifikowanych specjalistów (zob. podobnie wyrok Trybunału z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie C-412/05 P Alcon przeciwko OHIM, Zb.Orz. s. I-3569, pkt 61; ww. wyrok w sprawie ECHINAID, pkt 33). Jeśli chodzi o produkty chemiczne z klasy 1, skierowane są one do wyspecjalizowanego kręgu odbiorców (w szczególności chemików i personelu laboratoryjnego), który wykazuje tym samym jeszcze wyższy stopień uwagi.

30 To właśnie w świetle powyższych rozważań należy przeprowadzić badanie dokonanej przez Izbę Odwoławczą oceny prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w przypadku kolidujących ze sobą oznaczeń.

— W przedmiocie podobieństwa towarów

31 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem w celu dokonania oceny podobieństwa towarów lub usług należy uwzględnić wszystkie istotne czynniki charakteryzujące wzajemny stosunek, w którym mogą one pozostawać. Czynniki te obejmują w szczególności charakter towarów lub usług, ich przeznaczenie, sposób używania, jak również to, czy te towary lub usługi konkurują ze sobą, czy też się uzupełniają (zob. ww. w pkt 23 wyrok w sprawie CAPIO, pkt 77 i przytoczone tam orzecznictwo).

32 W tym względzie, wbrew twierdzeniom skarżącej, rozpatrywane towary nie są identyczne, ale w części identyczne, a w części podobne, tak jak słusznie stwierdziła to Izba Odwoławcza w pkt 15 zaskarżonej decyzji, odsyłając do decyzji Wydziału Sprzeciwów: zatem wystarczy stwierdzić przykładowo, że „zestawy do wprowadzania cząsteczek i grup cząsteczek" oraz produkty chemiczne do celów medycznych są w wysokim stopniu podobne, ale mimo to nie można ich uważać za identyczne.

33 Wynika z tego, że zaskarżona decyzja musi być utrzymana w mocy w odniesieniu do analizy podobieństwa rozpatrywanych towarów.

— W przedmiocie podobieństwa oznaczeń

34 Jak już wskazano w pkt 26 powyżej, całościową ocenę prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w zakresie, w jakim dotyczy ona wizualnego, fonetycznego lub koncepcyjnego podobieństwa rozpatrywanych znaków, należy oprzeć na wywieranym przez nie całościowym wrażeniu, ze szczególnym uwzględnieniem ich elementów odróżniających i dominujących [zob. wyrok Sądu z dnia 14 października 2003 r. w sprawie T-292/01 Phillips-Van Heusen przeciwko OHIM — Pash Textilvertrieb und Einzelhandel (BASS), Rec. s. II-4335, pkt 47; ww. w pkt 23 wyrok w sprawie CAPIO, pkt 88 i przytoczone tam orzecznictwo; zob. analogicznie ww. w pkt 24 wyrok w sprawie SABEL, pkt 23].

35 Z orzecznictwa wynika także, że dwa znaki towarowe są podobne, jeżeli z punktu widzenia właściwego kręgu odbiorców są one przynajmniej częściowo identyczne w jednym lub kilku z ich istotnych aspektów (ww. w pkt 25 wyrok w sprawie MATRATZEN, pkt 30; ww. w pkt 23 wyrok w sprawie CAPIO, pkt 89).

36 Izba Odwoławcza stwierdziła w pkt 17 zaskarżonej decyzji, że bez względu na istnienie podobieństwa wynikającego z identyczności trzech pierwszych liter rozpatrywanych oznaczeń różnice pomiędzy określeniami „iFect” oraz „ctive” są tak duże, że wykluczają prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd.

37 W tym względzie należy porównywać następujące oznaczenia:

Wcześniejszy znak towarowy	Zgłoszony znak towarowy
RNActive	RNAiFect

38 Po pierwsze, co się tyczy porównania wizualnego, należy stwierdzić, że oba rozpatrywane oznaczenia składają się z jednego wyrazu zawierającego osiem liter, z których trzy pierwsze, pisane majuskułami, są identyczne. Następnych pięć liter wcześniejszego znaku towarowego jest pisanych minuskułami, podobnie jak w przypadku zgłoszonego znaku towarowego z wyjątkiem piątej litery, „f".

39 Podobieństwa wynikające z identyczności trzech pierwszych liter są jednak znacznie zminimalizowane obecnością pięciu końcowych liter rozpatrywanych oznaczeń, które — mimo że cztery spośród nich są wspólne dla obu oznaczeń — nie pojawiają się w tej samej kolejności, co prowadzi do bardzo różnego postrzegania wzrokowego rozpatrywanych oznaczeń. Zatem całościowe wrażenie wywierane przez omawiane oznaczenia wskazuje na różnice wizualne.

40 Wbrew temu, co twierdzi skarżąca, z zaskarżonej decyzji nie wynika, by Izba Odwoławcza ograniczyła się jedynie do przeprowadzenia rozbioru rozpatrywanych oznaczeń bez dokonania całościowej oceny pod względem wizualnym. W istocie — nawet jeśli jest godne pożałowania, że zaskarżona decyzja nie formułuje tego bardzo wyraźnie — Izba Odwoławcza, uznając w pkt 17 zaskarżonej decyzji, że pomimo wspólnego elementu „rna", uwaga skupi się raczej na końcu słowa, który ma bardziej odróżniający charakter, i wyciągając z tego wniosek, że ta duża różnica pozwala wyłączyć wszelkie prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd, przeprowadziła całościową analizę omawianych oznaczeń.

41 Ponadto nawet gdyby — jak twierdzi skarżąca — oba oznaczenia były pisane albo majuskułami, albo minuskułami, należy stwierdzić, że w każdym razie podobieństwo wizualne nie byłoby silniej wyrażone, gdyż różnica wynikająca z pozycji pięciu końcowych liter pozwalałaby zawsze na zrównoważenie podobieństwa wynikającego z identyczności trzech pierwszych liter.

42 Po drugie, w odniesieniu do porównania fonetycznego należy stwierdzić, że o ile oba oznaczenia rozpoczynają się od trzech liter „r", „n" i „a", ich zakończenie pozwala na ich dość wyraźne odróżnienie. Te dwa oznaczenia wymawia się zatem w bardzo odmienny sposób, tak że nawet gdyby przyjąć istnienie podobieństwa, należałoby je uznać za co najwyżej niezwykle słabe. Ponadto w razie gdyby właściwy krąg odbiorców dopatrywał się związku pomiędzy samogłoskami „a" oraz „i" zgłoszonego znaku towarowego, różnica fonetyczna byłaby jeszcze bardziej dostrzegalna. Natomiast w zwykłej sytuacji jest mało prawdopodobne, że z jednej strony konsument będzie podwajać samogłoskę „a" wcześniejszego znaku towarowego, aby wymówić oznaczenie „r-n-a-active",

chociaż oznaczenie to zawiera tylko jedno „a", a z drugiej strony — że ten sam konsument będzie pomijać głoskę „i" przy wypowiadaniu zgłoszonego znaku towarowego, wymawiając „r-n-a-fect". Zresztą nawet przy takim założeniu nie czyniłoby to w żadnym razie wspomnianych oznaczeń fonetycznie podobnymi.

43 Po trzecie, co się tyczy porównania koncepcyjnego, prawdą jest, że w przypadku rozpatrywanych towarów docelowy krąg odbiorców będzie albo — w szczególności jeśli chodzi wyspecjalizowany krąg odbiorców — postrzegać trzy pierwsze litery jako odnoszące się do angielskiego skrótu kwasu rybonukleinowego (ribonucleic acid), albo — jeśli chodzi o ogół odbiorców — zakładać, że te inicjały odnoszą się co najmniej do elementu o charakterze medycznym lub chemicznym, nawet jeśli nie zna ich dokładnego znaczenia. Tak jak podnieśli na rozprawie zarówno OHIM, jak i interwenient, nierzadko w rozpatrywanej dziedzinie producenci odnoszą się do związków chemicznych lub związków cząsteczek, aby uwypuklić domniemaną skuteczność oferowanego na sprzedaż preparatu farmaceutycznego.

44 Jednakże odpowiednie zakończenia oznaczeń („ctive" w przypadku pierwszego, a „ifect" w przypadku drugiego), które mają różne znaczenia, równoważą podobieństwo wynikające ze wspólnego elementu „rna". Rozwinięta przez skarżącą, w szczególności podczas rozprawy, argumentacja, zgodnie z którą niemiecki konsument będzie w stanie ustalić związek pomiędzy „ifect" i angielskim wyrazem „effect", kojarzonym przez niego w rezultacie z wyrazem „active" na tej podstawie, że oba określenia odnoszą się do pojęcia skuteczności bądź terminu „efektywny", wymaga zbyt dużo wysiłku związanego z dekonstrukcją oznaczenia ze strony zainteresowanego konsumenta w celu ustanowienia skojarzenia pomiędzy rozpatrywanymi oznaczeniami i wydaje się zbyt mało prawdopodobna, by ją można było uwzględnić.

45 O ile pomiędzy rozpatrywanymi oznaczeniami występuje pewne podobieństwo koncepcyjne, o tyle wynika ono z okoliczności, że element „rna" jest wspólny dla rozpatrywanych oznaczeń, jednak jego przeciwwagę stanowi odmienność znaczeń wynikająca z ich zakończeń.

— W przedmiocie prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd

46 Należy przypomnieć, że prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd występuje, gdy stopień podobieństwa rozpatrywanych znaków towarowych i stopień podobieństwa towarów lub usług oznaczonych tymi znakami są łącznie wystarczająco wysokie (ww. w pkt 25 wyrok w sprawie MATRATZEN, pkt 45).

47 W niniejszym przypadku już w pkt 32 powyżej stwierdzono, że rozpatrywane towary są w części identyczne, a w części w wysokim stopniu podobne.

48 Oba oznaczenia są w rzeczywistości zbudowane na wspólnym elemencie „rna". Należy jednak należy stwierdzić, że — tak jak ustalił to Wydział Sprzeciwów i co nie zostało zakwestionowane przez Izbę Odwoławczą w pkt 16 i 17 zaskarżonej decyzji — element ten ma co najwyżej ograniczony charakter odróżniający, nawet jeśli część konsumentów nie zna dokładnie znaczenia rozpatrywanego skrótu, ale zakładałaby istnienie pośredniego odniesienia zwłaszcza do związku chemicznego lub związku cząsteczek.

49 Ponadto o ile prawdą jest, że konsument przywiązuje zwykle większą wagę do początkowej części wyrazu, ponieważ wypowiada się ją silniej [zob. podobnie wyrok Sądu z dnia 27 lutego 2008 r. w sprawie T-325/04 Citigroup przeciwko OHIM — Link Interchange Network (WORLDLINK)], niepublikowany w Zbiorze, pkt 82], o tyle nie mniej prawdziwe jest stwierdzenie, że krąg odbiorców nie będzie co do zasady postrzegał elementu opisowego lub nieznacznie odróżniającego, stanowiącego część złożonego znaku towarowego, jako elementu odróżniającego i dominującego w ramach wywieranego przez ten znak całościowego wrażenia (zob. ww. w pkt 29 wyrok w sprawie ECHINAID, pkt 54 i przytoczone tam orzecznictwo).

50 Otóż — jak stwierdzono — ze względu na to, że wspólny element obu rozpatrywanych oznaczeń, czyli „rna", ma co najwyżej ograniczony charakter odróżniający, nie pozwala on na wskazanie pochodzenia handlowego towarów. Słusznie zatem Izba Odwoławcza stwierdziła w pkt 17 zaskarżonej decyzji, że rozpatrywane sufiksy spornych oznaczeń, czyli „ctive" i „ifect", należy uznać za elementy odróżniające i dominujące, które

przyciągają uwagę konsumentów, ponieważ są one bardziej odróżniające niż początkowy element „rna” (zob. podobnie ww. w pkt 29 wyrok w sprawie ECHINAID, pkt 55).

51 Ponadto, jak stwierdzono w pkt 44 powyżej i jak to stwierdził słusznie OHIM, błędne jest twierdzenie, że zakończenia tych oznaczeń są postrzegane jako identyczne poprzez skojarzenie, ponieważ niemiecki wyraz „activ” wcale nie jest synonimem „effectiv”, co pozwala na dokonanie rozróżnienia pomiędzy znakami towarowymi. Z tego względu te różnice znaczeniowe będą umożliwiać danym konsumentom odróżnienie omawianych oznaczeń.

52 Zatem, mimo że wspólny element obu oznaczeń, czyli „rna”, znajduje się na pierwszej pozycji, ta identyczność nie pociąga za sobą prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd, gdyż element ten ma ograniczony charakter odróżniający, co spowoduje, że uwaga odbiorców skupi się na zakończeniu oznaczeń, które są w ramach całościowej oceny różne pod względem wizualnym, fonetycznym i koncepcyjnym. Te dwa oznaczenia wywołują zatem odmienne wrażenie.

53 Wynika z tego, że w niniejszym przypadku stopień identyczności lub bardzo silnego podobieństwa omawianych towarów jest zrównoważony słabym stopniem podobieństwa oznaczeń oraz nieznacznie odróżniającym, a wręcz opisowym, charakterem skrótu „RNA”, w związku z czym należy wykluczyć wszelkie prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd docelowego kręgu odbiorców. W rezultacie Izba Odwoławcza słusznie stwierdziła, że w przypadku rozpatrywanych znaków towarowych nie istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd docelowego kręgu odbiorców.

54 Zresztą nawet przy założeniu, że wszystkie rozpatrywane towary są — jak twierdzi skarżąca — identyczne, analiza przeprowadzona w pkt 34–53 powyżej nie pozwoliłaby na wysunięcie innego wniosku w odniesieniu do braku prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd.

55 Z całości przedstawionych rozważań wynika, że jedyny zarzut skarżącej nie zasługuje na uwzględnienie, a zatem skargę należy oddalić.

W przedmiocie kosztów

56 Zgodnie z art. 87 § 2 regulaminu kosztami zostaje obciążona, na żądanie strony przeciwnej, strona przegrywająca sprawę. Ponieważ skarżąca przegrała sprawę, należy — zgodnie z żądaniem OHIM i interwenienta — obciążyć ją kosztami postępowania.

Z powyższych względów

SĄD (ósma izba)

orzeka, co następuje:

1) Skarga zostaje oddalona.

2) CureVac GmbH zostaje obciążona kosztami postępowania.

Martins Ribeiro Wahl Dittrich

Wyrok ogłoszono na posiedzeniu jawnym w Luksemburgu w dniu 28 października 2009 r.

Podpisy